

**TATRY****O krok od tragedii**

str. 3

Żołnierze z Podhala**w bitwie o Monte Cassino**

str. 26

Kropek powalczy**O PUCHAR POLSKI**

str. 54



TYGODNIK Podhalanski

601 100 100

numer ratunkowy nad wodę



Nr indeksu 379417

ISSN 1231-5818

TEL. ALARMOWY 601 100 300ROK XXV NR 27/1270
CENA: 3,50 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3,00 3 lipca 2014 r.

REKLAMA

LATO w Białce Tatrzańskiej
www.latowbialce.pl

Cezary PazuraCzwartek 10 lipca
Hotel Bania
Białka Tatrzańska**codziennie, przez całe wakacje:**

- KONCERTY - Maryla Rodowicz / InoBos / Future Folk...
- KABARETY - Cezary Pazura / Piotr Bajtroczyk / Lowcy.8
- ATRAKCJE WODNE - zumba / aquafitness

KALENDARIUM IMPREZ:
www.latowbialce.plBilety na www.biletynakabarety.pl lub w recepcji Hotelu Bania, tel. 18 265 41 63

Nie musiał umrzeć

Pół godziny ratowaliśmy człowiekowi życie. Odzyskał przytomność. Zmarł pod opieką specjalistów - fiakier Jan Hodorowicz nie kryje oburzenia.

Pawel Palca

W niedzielne popołudnie nad Morskie Oko wybrał się 60 letni turysta polskiego pochodzenia z USA. Gdy po poroście z wycieczki na Palenicy Białczańskiej wysiadł z fiakerskiego wozu, zastąpił. Pan osunął się z siedzenia. Kilka osób od razu dobiegło po karetę, w dyspozycji w Kulewie nie wiedzieli, gdzie jest Palenica, w końcu przyjęli zgłoszenie. Rozłożyłem koc na asfalcie i razem z innym mężczyzną rozpoczęliśmy reanimację. Ten pan stracił przytomność - relacjonuje Jan Hodorowicz, fiakier,

który wioził turystę. O dzień, mało kto z turystów zainteresował się sytuacją. - Gdyby potknął się kowal, od razu wycieczki by się zjechały, a tu umierał człowiek, ale mało kto się nawet zatrzymał, niektórzy nawet się chwytali, uciekali w stronę parkingu - fiakier nie kryje oburzenia i relacjonuje dramatyczną walkę o życie mężczyzny. Dodaje, że nigdy nie brał udziału w takiej akcji, ogłosił je tylko w telewizji.

dokończenie str. 50

Gdyby to było na Zachodzie, nie pozwoliły mu umrzeć - nie ma wątpliwości Jan Hodorowicz.

fot. Ireneusz Jurecki

Szwagier skarżypyta

Policjanci z Bukowiny Tatrzańskiej są mocno zapracowani. Zajmują się głupimi uśmiechami dzieci, stresowaniem psa sąsiada czy kradzieżami taczek i traw.



Krystyna Kusztwan marzyła się, że po 40 latach będzie musiała opuścić swój dom.

Janek Figurski

Lelnicza - Groń. Miejsce do życia wydawałoby się wymarzone. Kilkadziesiąt metrów od głównej drogi, na niewielkim wzgórzysku z widokami. Ale Krystyna Kusztwan, emerytowana nauczyciel-

ka, nie ukrywa, że coraz częściej zastanawia się nad porzuceniem wszystkiego. Nie wytrzymała napięcia i ciągnącego się od 7 lat konfliktu ze szwagrem i jego żoną. O co? O wszystko.

dokończenie str. 50

Z przesiadką do Morskiego Oka

Z Palenicy do Wodogrzmotów turyści pojedą wozami, a przy Wodogrzmotach przesiadną się do bryczek - to nowy pomysł, którego nie akceptują fiakrzy.

Monika Pars

Trwają prace nad przygotowaniem projektu planu ochrony Tatrzańskiego Parku Narodowego. Dokument opracowuje firma Kramko z Krakowa. W ubiegłym tygodniu jej przed-

stawiciele spotkali się w Bukowinie Tatrzańskiej z władzami gminy i przewoźnikami, by omówić projekt. Twórcy dokumentu m.in. przedstawili swój pomysł dotyczący zmiany systemu przewozów konnych do Morskiego Oka.

dokończenie str. 50

REKLAMA
Autoryzowany Dealer ANNDORA

Nowy Targ, ul. Szafarska 170
tel. 18 264 14 80, www.anndora.pl

DACIA DASTER już od 39,900 zł

dostępna w kredycie 50/50 z ubezpieczeniem 1,9%

